

Sygn. akt VI ACa 135/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SA – Marek Kolasiński

Sędzia SO del. – Urszula Dąbrowska

Protokolant: – sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 19 listopada 2015 r.

sygn. akt XVII AmE 141/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. kwotę 1 080 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI ACa 135/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 września 2014 r. nr (...) Prezes Urzędu Regulacji Energetyki na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 32 oraz art. 56 ust. 2 pkt 1, w związku z art. 56 ust. 3 i 6 oraz art. 30 ust. 1 ustawy prawo energetyczne (dalej : PE) oraz w związku z art. 104 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (dalej: kpa) orzekł, że:

1. przedsiębiorca nie przestrzegał obowiązku, o którym mowa w art. 49a ust. 1 i 2 ustawy- prawo energetyczne t.j. nie zrealizował obowiązku publicznej sprzedaży energii elektrycznej w ilości 44 115, 96 MW/h, wytworzonej przez wytwórcę w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.

2. za powyższe działanie nałożył na spółkę (...) S.A. z siedzibą w Ś. karę pieniężną w wysokości 42.750 zł, co stanowi 0,002% przychodu z działalności koncesjonowanej osiągniętego przez tego przedsiębiorcę w 2013r.

Powód (...) S.A. z siedzibą w Ś. wniósł odwołanie od powyższej decyzji, zaskarżając ją w całości i zarzucając jej naruszenie:

- Art. 49 a ust. 1 i ust. 2 PE w zw. z art. 19 ustawy z dnia 8 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy- Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw (dalej: jako ustawa zmieniająca) poprzez uznanie, że obowiązkiem, o którym mowa w art. 49 a ust. 1 i 2 ustawy PE, jest objęta energia elektryczna sprzedana i dostarczana przez powoda w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. na podstawie umów sprzedaży zawartych przez powoda z odbiorcami przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, w tym art. 49 a ust. 1 i 2 ustawy PE.

- Art. 49 a ust. 5 pkt 1 w zw. z art. 49 a ust. 1 i 2 ustawy PE oraz art. 2 pkt 15 i art. 22 ust. 1 dyrektywy 2003/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 26 czerwca 2003 r. dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 96/92/WE („Dyrektywa 2003/54”) oraz art. 2 pkt 15 i art. 33 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/72/WE dotyczącej wspólnych zasad rynku wewnętrznego energii elektrycznej i uchylającej dyrektywę 2003/54/WE („dyrektywa 2009/72”) poprzez uznanie, że wyłączeniu z obowiązku, o którym mowa w art. 49 a ust. 1 i 2 ustawy PE nie podlega energia elektryczna sprzedawana przez powoda do odbiorcy końcowego.

- Art. 49 a ust. 5 pkt 5 w zw. z art. 49 a ust. 1 i 2 ustawy PE poprzez

uznanie, że wyłączeniu z obowiązku, o którym mowa w art. 49 a ust. 1 i 2 ustawy PE, nie podlega cała energia elektryczna wytworzona w jednostce wytwórczej powoda i sprzedana przez powoda do spółki (...) S.A. z siedzibą w W. jako energia bilansująca nieplanowana- niezbędna do wykonywania przez operatora sieci przesyłowej zadań tego operatora wynikających z przepisów ustawy PE- lecz wyłącznie ta część energii bilansującej nieplanowanej, która pochodzi z procesu uruchomień

- Art. 87 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 6 kpa poprzez

obrazę obowiązku działania na podstawie przepisów prawa i w oparciu o rozstrzygnięcia na dokumencie „ Informacja dotycząca zakresu sprawozdań przedsiębiorstw energetycznych z realizacji obowiązków, o których mowa w art. 49 a ust. 1 i 2 ustawy PE, oraz sposobu obliczania tych obowiązków” oraz dokumencie „Komunikat Prezesa URE nr 8 z dnia 12 maja 2010 r. w sprawie nałożonego na wytwórców obowiązku sprzedaży energii na warunkach konkurencyjnych, określonych w art. 49 a ustawy PR”

- Art. 77 § 1, art. 80 oraz art. 107 § 3 kpa poprzez brak wyczerpującego rozpatrzenia całego materiału dowodowego koniecznego do rozstrzygnięcia w sprawie, jak również poprzez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, co skutkowało w szczególności:

a) Błędym ustaleniem wolumenów energii, które powód był zobowiązany sprzedać w trybie art. 49 a ust. 1 ustawy PE oraz w trybie art. 49 a ust. 2 ustawy PE w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.

b) Błędym ustaleniem, że powód nie przestrzegał obowiązku, o którym mowa w art. 49 a ust. 1 i 2 ustawy PE, w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.

- Art. 105 § 1 kpa w zw. z art. 56 ust. 1 pkt 32 ustawy PE poprzez brak umorzenia postępowania i nałożenie na powoda kary pieniężnej z tytułu zarzucanego naruszenia art. 49 a ust. 1 i 2 ustawy PE w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r., pomimo braku podstaw faktycznych i prawnych do nałożenia na powoda kary pieniężnej

Na wypadek nie uwzględnienia zarzutów wskazanych w punktach II. (1)- (6) zarzucił również naruszenia:

- Art. 77 § 1 , art. 80 oraz art. 107 § 3 kpa poprzez brak wyczerpującego rozpatrzenia całego materiału dowodowego koniecznego do rozstrzygnięcia w sprawie, jak również poprzez dokonanie oceny zebranego materiału dowodowego z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, co skutkowało uznaniem, że w

okolicznościach sprawy nie zachodzą przesłanki uzasadniające odstąpienie od wymierzenia kary, o których mowa w art. 56 ust. 6a ustawy PE

- Art. 56 ust. 6 a ustawy PE poprzez brak odstąpienia od wymierzenia kary pomimo zachodzenia przesłanek uzasadniających takie rozstrzygnięcie
- Art. 56 ust. 6 ustawy PE poprzez wymierzenie kary pieniężnej w wysokości nadmiernej, która nie jest uzasadniona stopniem szkodliwości społecznej naruszenia, stopniem zawinienia podmiotu oraz dotychczasowym zachowaniem powoda
- Art. 6 kpa poprzez obrazę obowiązku działania na podstawie przepisów prawa

Pozwany Prezes URE wnosił o oddalenie odwołania i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uchylił zaskarżoną decyzję w całości oraz zasądził od Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

(...) S.A. z siedzibą w Ś. (dawniej Elektrownia (...) S.A.) jest przedsiębiorstwem energetyki zawodowej prowadzącym działalność gospodarczą polegającą głównie na wytwarzaniu ciepła i energii elektrycznej w oparciu o udzieloną przez Prezesa URE koncesję z dnia 12 października 1998 r., znak: (...) ze zm. Wytwórca jest uprawniony do otrzymywania środków na pokrycie kosztów osieroconych na warunkach określonych w ustawie o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej (dalej: jako (...)).

Wytwórca posiada 10 bloków energetycznych o mocy zainstalowanej brutto od 200 do 560 MW, łączna moc elektryczna zainstalowana według stanu na dzień 31 grudnia 2011 r. wyniosła 2.845 MW.

W 2011 r. (...) S.A. wytworzyła łącznie 11.888.791,50 MWh energii elektrycznej, z czego 393.077,92 MW/h energii zostało wytworzone przez spółkę z odnawialnych źródeł energii, 44.253,68 MW/h wytworzone w kogeneracji, a ilość 854.579,42 MWh wytworzonej energii zostało zużyte na własne potrzeby przez spółkę. W dyspozycji spółki pozostawała również ilość 415.335,533 MW/h energii, niesprzedanej, a wytworzonej od dnia 9 sierpnia 2010 r. Energię w ilości 150,43 MW/h spółka dostarczyła za pomocą linii bezpośredniej do następujących odbiorców końcowych: (...) Sp. z o.o., (...) S.A., Zakłady (...) S.A. (później (...) S.A.), Bufet (...), Kiosk (...). Ponadto energia w ilości 260.024,26 MW/h (na którą składa się energia bilansująca- planowana i nieplanowana) i 22.588,99 MW/h energii pochodząca z minimalnych odchyłeń od bieżącego punktu pracy zadanego przez (...) lub pracy jednostek w ramach tzw. „usztynień jednostek”- zakup tej energii przez operatora sieci przesyłowej (...) od spółki stanowił zakup energii elektrycznej niezbędnej do wykonywania jego zadań określonych w przepisach ustawy PE.

W 2011 r. odwołująca się Spółka sprzedała przez (...) S.A. łączną ilość 10.292.740,26 MW/h energii elektrycznej.

Dnia 30 marca 2012 r. (...) S.A. złożyła „Sprawozdanie z obowiązku publicznej sprzedaży” w zakresie energii elektrycznej wytworzonej od stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.

Prezes URE zawiadomieniem z dnia 22 listopada 2013 r. poinformował o wszczęciu postępowania administracyjnego z urzędu w sprawie wymierzenia kary pieniężnej przedsiębiorcy (...) S.A. z siedzibą w Ś.. Postępowanie zostało wszczęte w związku z ujawnieniem nieprawidłowości polegających na nieprzestrzeganiu obowiązków, o których mowa w art. 49 a ust. 1 ustawy PE, tj. obowiązku sprzedaży energii elektrycznej wytworzonej w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.

(...) S.A. w 2011 r. osiągnęła przychód z działalności objętej koncesją na wytwarzanie energii elektrycznej w wysokości: 2.289.941.048,02 zł, wynik finansowy z działalności objętej koncesją na wytwarzanie energii elektrycznej w wysokości: 10.032.965,46 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił w oparciu o powołane szczegółowo w uzasadnieniu dowody z dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie powoda okazało się uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w sprawie niniejszej w pierwszej kolejności należało zbadać, czy powód – przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej oraz beneficjent pomocy publicznej w postaci rekompensaty kosztów osieroconych – wypełnił swój obowiązek wynikający z art. 49a ust. 1 i 2 PE. Przepis ten stanowi bowiem, że przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej jest obowiązane sprzedawać nie mniej niż 15% energii elektrycznej wytworzonej w danym roku na giełdach towarowych w rozumieniu ustawy z dnia 26 października 2000r. o giełdach towarowych lub na rynku regulowanym w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o obrocie instrumentami finansowymi (po 30 października 2011 r., wobec zmiany PE - na rynku organizowanym przez podmiot prowadzący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej rynek regulowany), z tym zastrzeżeniem, że przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej mające prawo do otrzymania środków na pokrycie kosztów osieroconych na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca 2007r. o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej, jest obowiązane sprzedawać wytworzoną energię elektryczną nieobjętą obowiązkiem, o którym mowa w ust. 1 w sposób zapewniający publiczny równy dostęp do tej energii, w drodze otwartego przetargu, na internetowej platformie handlowej na rynku regulowanym w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o obrocie instrumentami finansowymi lub na giełdach towarowych w rozumieniu ustawy z dnia 26 października 2000r. o giełdach towarowych (od 30 października 2011 r.- wobec zmiany PE - na rynku organizowanym przez podmiot prowadzący na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej rynek regulowany lub na giełdach towarowych w rozumieniu ustawy z dnia 26 października 2000r. o giełdach towarowych).

Prezes URE uznał, że powód nie wypełnił obowiązku publicznej i jawnej sprzedaży energii elektrycznej w okresie od dnia 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2011r. i w konsekwencji, nałożył na powoda karę pieniężną w myśl art. 56 ust. 1 pkt 32 PE. Zdaniem Prezesa URE sprzedaż publiczna została zrealizowana przez powoda w 99,57%, natomiast powód twierdził, że wykonał ją w wymiarze 104%, gdyż istniały podstawy do wyłączenia części wytworzonej energii spod powyższego obowiązku w zakresie:

- 415.335.533 MWh energii elektrycznej dostarczonej przez spółkę w 2011r. na podstawie umów sprzedaży zawartych w dniach 18 lutego 2010r. oraz 4 marca 2010r. z (...) Oddział w Polsce oraz (...) S.A. (energia wyłączona na podstawie art. 19 w zw. z art. 22 pkt 1 ustawy z dnia 8 stycznia 2010r. o zmianie ustawy- Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych ustaw, z uwagi na okoliczność, że energia ta została sprzedana na podstawie umów sprzedaży zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej);

- 150,43 MWh energii elektrycznej dostarczonej przez spółkę w 2011 r. za pośrednictwem linii bezpośredniej do odbiorców końcowych wynajmujących od spółki obiekty na terenie zakładu Elektrownia (...) (wyłączona na podstawie art. 49a ust. 5 pkt 1 PE)

- 22.588,99 MWh energii bilansującej nieplanowanej dostarczonej przez spółkę do (...) S.A. w ramach rozliczeń rynku bilansującego (wyłączona na podstawie art. 49a ust. 5 pkt 1 PE).

Zdaniem Sądu pierwszej instancji należało zatem ustalić, jaka ilość energii wytworzonej przez powoda, podlegała wyłączeniu spod obowiązku publicznej sprzedaży.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art.49a ust. 5 PE obowiązek publicznej sprzedaży nie dotyczy energii elektrycznej:

1. dostarczanej od przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się jej wytwarzaniem do odbiorcy końcowego za pomocą linii bezpośredniej,
2. wytworzonej w odnawialnym źródle energii,
3. wytworzonej w kogeneracji ze średnioroczną sprawnością przemiany, o której mowa w art. 9a ust. 10 pkt 1 lit a, wyższą niż 52,5%,
4. zużywanej przez przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem na potrzeby własne,
5. niezbędnej do wykonywania przez operatorów systemów elektroenergetycznych ich zadań określonych w ustawie,
6. wytworzonej w jednostce wytwórczej o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej nie wyższej niż 50 MW.

Dokonując analizy, jaka energia podlega wyłączeniu spod obowiązku z art. 49a ust. 1 i 2 PE, Sąd Okręgowy miał na względzie, że przepis art. 49a wszedł w życie z dniem 9 sierpnia 2010r. i jednocześnie do art. 56 PE został dodany m.in. pkt 32 wprowadzający karę pieniężną za nieprzestrzeganie obowiązku, o którym mowa w art. 49a ust. 1 i 2 PE (ustawa z dnia 8 stycznia 2010r. o zmianie ustawy - Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz.U. Nr 21 poz. 104 - dalej jako ustawa zmieniająca).

W myśl art. 19 ustawy zmieniającej, przepis art. 49a ust. 1 i 2 PE, stosuje się do energii elektrycznej niesprzedanej do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, czyli do dnia 9 sierpnia 2010 r. Zdaniem Sądu Okręgowego pod pojęciem energii niesprzedanej należy rozumieć energię zakontraktowaną przed wejściem w życie ustawy, wyprodukowaną natomiast w 2011 r. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 czerwca 2015r. w sprawie VI ACa 1057/14, w którym to uzasadnieniu Sąd Apelacyjny stwierdził m.in., że ustawa zmieniająca nie przewidywała obowiązku dostosowania umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie do nowych wymogów, co oznacza że umowy zawarte przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej miały być wykonywane zgodnie z ich treścią, a energia objęta tymi umowami wyłączona była z obowiązku publicznej sprzedaży. Gdyby natomiast intencją ustawodawcy było objęcie obowiązkiem publicznej sprzedaży energii dostarczanej na podstawie umów sprzedaży zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, to z uwagi na ogólną zasadę *lex retro non agit* - art. 19 ustawy zmieniającej byłby w ogóle zbędny. Stąd jedyna rozsądna interpretacja tego przepisu sprowadza się do wyłączenia z obowiązku publicznej sprzedaży energii dostarczanej w wykonaniu umów sprzedaży zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej. Ponadto art. 19 ustawy zmieniającej miał na celu umożliwienie wykonania umów zawartych przez wytwórców przed wejściem w życie ustawy zmieniającej z uwagi na ochronę wartości konstytucyjnych, zobowiązań traktatowych oraz ogólnych zasad prawa takich jak: zakaz wyłączenia bez odpowiedniej rekompensaty, ochrona interesów w toku, zasada *pacta sunt servanda* czy ochrona bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Zdaniem Sądu Okręgowego uzasadnienie tego poglądu wynika również z samej treści art. 535 k.c. w zw. z art. 555 k.c. Przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się bowiem przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Przepis ten, na podstawie art. 555 k.c., stosuje się odpowiednio do sprzedaży energii. Tym samym sprzedaż energii elektrycznej należy rozumieć jako powstanie zobowiązania do przeniesienia własności rzeczy i jej wydania - tu przesyłu energii do odbiorcy oraz odbioru rzeczy i zapłaty ceny. Zasadniczo przeniesienie własności rzeczy sprzedanej jest wykonaniem zawartej umowy sprzedaży, a nie przesłanką skuteczności sprzedaży. W tym znaczeniu umowa sprzedaży ma charakter umowy konsensualnej tj. takiej, która dla ważności nie wymaga wydania rzeczy, co odróżnia ją od umów realnych (art. 155 k.c.). Modyfikacja tej zasady na rzecz realności umowy może wynikać albo z przepisów szczególnych, albo z woli stron. W szczególności umowa sprzedaży przyjmuje charakter realny, jeżeli przedmiotem sprzedaży są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku oraz rzeczy przyszłe.

Energia jeszcze nie wyprodukowana to rzecz przyszła i oznaczona tylko co do gatunku. Wprawdzie energia nie jest rzeczą w rozumieniu art. 45 k.c., jednak jeśli występuje w roli towaru, który jest przedmiotem obrotu i którego wartość da się określić, to powinna być traktowana jako szczególna odmiana rzeczy, w związku z czym odpowiednio powinno się do niej stosować przepisy traktujące o rzeczach (podobnie Sąd Najwyższy w odniesieniu do pieniądza w walucie obcej przyjął, że może być traktowany jak szczególny rodzaj rzeczy; wyrok z dnia 28 lipca 1999 r., II CKN 552/98). Zatem dla określenia momentu przejścia własności energii konieczne byłoby odwołanie się do treści art. 155 § 2 k.c., w myśl którego do przeniesienia własności potrzebne jest przeniesienie posiadania rzeczy, jeżeli przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku lub rzeczy przyszłe. Dopiero więc przeniesienie własności rzeczy – tu energii – może stanowić o sprzedaży tejże. W tym sensie za prawidłowe Sąd pierwszej instancji uznał rozumowanie Prezesa URE, że dla dokonania sprzedaży energii konieczny jest akt wydania/ odbioru energii elektrycznej. Konstrukcja odpowiedniego tylko stosowania przepisów o sprzedaży rzeczy do umów sprzedaży energii, która wynika z odmiennego charakteru przedmiotu obrotu, jakim jest energia elektryczna, zdaniem Sądu Okręgowego nie może prowadzić do tak zasadniczego odstępstwa od generalnej zasady odnoszącej się do umowy sprzedaży rzeczy przyszłej, jaką jest jej realność. Okoliczność, że w momencie zawarcia umowy sprzedaży energii nie musi nastąpić równocześnie przesył tej energii, jest typowa dla tego rodzaju towaru, który ze względu na swoją specyfikę nie może być magazynowany i dlatego umowa dochodzi do skutku dopiero w chwilę jej dostarczenia i odbioru.

W ocenie Sądu pierwszej instancji sprzedaż energii elektrycznej następuje zatem nie z chwilą zawarcia ważnej umowy sprzedaży, bo ta ma skutek jedynie zobowiązujący ale z momentem jej wytworzenia i wydania.

Niemniej jednak, istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest skutek zobowiązujący wskazanych umów sprzedaży energii elektrycznej, jaki powstał dla wytwórcy z chwilą zawarcia takiej umowy. Skutek ten przemawia za przyjęciem, iż energii objętej tymi umowami nie można uznać za energię niesprzedaną na gruncie art. 19 ustawy z dnia 8 stycznia 2010r. o zmianie ustawy - Prawo energetyczne oraz zmianie niektórych innych ustaw, tym bardziej, że ustawodawca nie zawarł w ustawie obowiązku dostosowania zawartych ważnie kontraktów do wprowadzonych rozwiązań prawnych.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że obowiązkowi publicznej sprzedaży nie podlegało 415.335,533 MWh energii dostarczonej przez powoda na podstawie umów sprzedaży zawartych w dniach 18 lutego 2010 r. i 4 marca 2010r. ze spółkami (...) oraz (...) S.A.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji błędne było także stanowisko Prezesa URE przy określaniu energii elektrycznej podlegającej publicznej sprzedaży – w kontekście wyłączeń uregulowanych w art. 49a ust. 5 pkt 1 i 5 ustawy Prawo energetyczne.

Stosownie do treści art.49a ust. 5 pkt 1 ustawy Prawo energetyczne wyłączenie obowiązku, o którym mowa w ust. 1 i 2, dotyczy energii elektrycznej dostarczanej – od przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się jej wytwarzaniem do odbiorcy końcowego - za pomocą linii bezpośredniej. Taką zaś linią w myśl definicji zawartej w art. 3 pkt. 11f) PE jest linia elektroenergetyczna łącząca wydzieloną jednostkę wytwarzania energii elektrycznej bezpośrednio z odbiorcą lub linia elektroenergetyczna łącząca jednostkę wytwarzania energii elektrycznej przedsiębiorstwa energetycznego z instalacjami należącymi do tego przedsiębiorstwa albo instalacjami należącymi do przedsiębiorstw od niego zależnych.

Prezes URE w uzasadnieniu decyzji wskazywał, że idea linii bezpośredniej polega na działaniu poza siecią elektroenergetyczną, bez ponoszenia kosztów działania tej sieci, ale również z ryzykami związanymi z pracą w tzw. „systemie wyspowym”. Zdaniem regulatora w świetle definicji ustawowej jednostka wytwórcza, do której jest przyłączona linia bezpośrednia nie może być jednocześnie przyłączona do krajowego systemu elektroenergetycznego (jest to wydzielona jednostka wytwarzania), jeśli łączy tę jednostkę bezpośrednio z odbiorcą. Jeśli natomiast jednostka wytwórcza jest przyłączona do krajowego systemu elektroenergetycznego to linią bezpośrednią jest linia łącząca jednostkę wytwarzania przedsiębiorstwa energetycznego z instalacjami należącymi do tego przedsiębiorstwa albo

z instalacjami należącymi do przedsiębiorstw od niego zależnych, co zdaniem Prezesa oznacza, że jest to energia zużywana na potrzeby własne tego przedsiębiorstwa lub przedsiębiorstwa zależnego. Z treści cytowanego przepisu Prezes URE wysnuł wniosek, że muszą być spełnione następujące warunki, aby linię łączącą jednostkę wytwarzania z instalacjami należącymi do tego przedsiębiorstwa uznać za linię bezpośrednią:

- tylko jednostka wytwarzania energii elektrycznej posiada połączenie z systemem elektroenergetycznym;
- występuje tożsamość lub stosunek zależności pomiędzy wytwórcą energii elektrycznej i posiadaczem instalacji zasilanej z tej jednostki;
- instalacje te, poza połączeniem za pośrednictwem jednostki wytwarzania nie posiadają połączenia z siecią elektroenergetyczną i są zasilane wyłącznie energią elektryczną pochodzącą z tej jednostki wytwórczej.

Wobec tego, że powód w toku postępowania administracyjnego oświadczył, że wszystkie jednostki wytwórcze są przyłączone do KSE, w stanie faktycznym niniejszej sprawy sporne było więc, czy odbiorcy, którzy nie są przyłączeni bezpośrednio do krajowego systemu elektroenergetycznego, a którzy nabywali energię na zasadach detalicznych bezpośrednio od powoda za pośrednictwem sieci potrzeb własnych powoda, nabywali energię linią bezpośrednią, czy też nie był to przesył linią bezpośrednią.

W zakresie interpretacji pojęcia „linia bezpośrednia” Sąd pierwszej instancji podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI ACa 1057/14 (o analogicznym stanie faktycznym), z którego wynika że doprowadzanie energii do odbiorców końcowych odbywa się linią bezpośrednią wówczas, gdy odbywa się ono do instalacji będących w posiadaniu samoistnym powoda. Brak jest bowiem podstaw by przyjąć, że energia elektryczna dostarczana za pośrednictwem linii bezpośredniej musi być zużywana na potrzeby własne wytwórcy lub spółek zależnych. Wyłączenie z art. 49a ust. 5 pkt 1 obejmuje również sprzedaż energii przez spółkę do odbiorców końcowych.

Skoro więc energia w spornej ilości 150,43 MWh była przesyłana między jednostką wytwórczą tj. powodem a odbiorcami, którzy byli posiadaczami zależnymi instalacji należącej do powoda i będącej w jego posiadaniu samoistnym, czyli była przesyłana do instalacji należącej do powoda, a nadto odbiorcy nie byli przyłączeni do krajowego systemu elektroenergetycznego, to energia przesyłana do nich z jednostki wytwórczej była energią dostarczaną linią bezpośrednią. Zatem była to energia o jakiej mowa w art. 49a ust 5 pkt 1 PE, która jako dostarczana od przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się jej wytwarzaniem do odbiorcy końcowego za pomocą linii bezpośredniej nie podlegała obowiązkowi o którym mowa w art. 49a ust. 1 i 2 PE.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż także interpretacja wyłączenia określonego w art. 49a ust. 5 pkt.5 PE, dotyczącego energii niezbędnej do wykonywania przez operatorów systemów elektroenergetycznych ich zadań określonych w ustawie - była sporna między stronami. Spór odnosił się konkretnie do energii bilansującej nieplanowanej, dostarczanej przez wytwórcę na rynek bilansujący. Zdaniem Prezesa URE energia ta, jako niebędąca energią niezbędną do wykonywania przez operatorów systemów elektroenergetycznych ich zadań, nie podlegała wyłączeniu spod obowiązku jej publicznej sprzedaży. Pozwany przy tym nie kwestionował, że energia ta została sprzedana operatorowi elektroenergetycznemu a jedynie wskazywał, że gdyby energia bilansująca nieplanowana nie była dostarczana przez wytwórcę, to po stronie operatora systemu przesyłowego nie wystąpiłaby konieczność podejmowania działań zaradczych. Energia nieplanowana jest także energią wynikającą z ograniczeń występujących po stronie wytwórcy od niego niezależnych, zaś obowiązkiem operatora systemu jest zbilansowanie produkcji energii z zapotrzebowaniem. Taką nieplanowaną energię w ramach bilansowania kupuje operator systemu na rynku bilansującym, gdyż zbilansowanie w czasie rzeczywistym zapotrzebowania i produkcji (dostaw) energii elektrycznej oraz zapewnienie niezawodnego działania systemu przesyłowego należy do obowiązków operatora systemu przesyłowego (art. 9c ust 2 pkt 9 pe).

Zdaniem Sądu Okręgowego jeśli obowiązkiem operatora systemu jest bilansowanie tego systemu, to należy uznać, że także zakup energii nieplanowanej służy wykonywaniu zadań określonych w ustawie, a skoro (...) ma obowiązek energię tę nabyć od wytwórcy, to każda ilość energii nieplanowanej nabytej od wytwórcy jest ilością niezbędną

do wykonywania przez operatorów systemów elektroenergetycznych ich zadań określonych w ustawie. Ponadto wyłączenie energii bilansującej z obowiązku publicznej sprzedaży odpowiada ratio legis art. 49a ust. 5 pkt 5 PE, ponieważ uzasadnieniem tego przepisu jest wyłączenie z obowiązku publicznej sprzedaży m.in. tej energii, która nie może być sprzedana w trybach określonych w art. 49a ust. 1 i ust. 2 PE z uwagi na potrzeby operatorów, a jednocześnie jest zapewniony publiczny i równy dostęp tej energii dla wszystkich uczestników rynku bilansującego. Energia bilansująca jest sprzedawana automatycznie na podstawie Instrukcji Ruchu i Eksploatacji Sieci Przesyłowej zatwierdzonej przez Prezesa URE, wobec tego nie może być sprzedawana w trybach określonych w art. 49a ust. 1 i ust. 2 PE.

Wobec powyższego 22,588,99 MWh energii bilansującej nieplanowanej dostarczonej przez powoda do (...) S.A. w ramach rozliczeń rynku bilansującego podlega wyłączeniu z obowiązku publicznej sprzedaży.

W tej sytuacji Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że powód nie naruszył obowiązku wynikającego z art. 49a ust. 1 i 2 PE i w konsekwencji brak jest podstaw do nałożenia na niego kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 32 PE ustawy Prawo energetyczne. Dlatego też Sąd pierwszej instancji uchylił zaskarżoną decyzję na podstawie art. 479⁵³ § 2 k.p.c., o kosztach postępowania orzekając stosownie do wyniku sporu, w oparciu o treść art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżył apelacją pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 19 ustawy z 8 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2010 r. Nr 21, poz. 104 oraz z 2014 r. poz. 490), w związku z art. 49a ust. 1 i 2 ustawy z 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz.U. z 2012 r. poz. 1059, z późn. zm.), poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że energia elektryczna objęta umowami sprzedaży zawartymi przez (...) S.A. przed wejściem w życie ustawy zmieniającej nie może być uważana po dniu wejścia w życie tej ustawy za energię niesprzedaną, mimo że Sąd, w treści zaskarżonego wyroku, przyjął odmienny, prawidłowy - zdaniem pozwanego - pogląd, że „sprzedaż energii elektrycznej następuje (...) nie z chwilą zawarcia ważnej umowy sprzedaży, bo ta ma skutek jedynie zobowiązujący, ale z momentem jej wytworzenia i wydania” - co powinno było doprowadzić Sąd do wniosku, że energia objęta umowami stanowiła „energię elektryczną niesprzedaną” w rozumieniu art. 19 ustawy zmieniającej i w związku z tym podlegała w 2011 r. obowiązkowi publicznej sprzedaży, określonego w art. 49a ust. 1 i 2 ustawy - Prawo energetyczne;

2. art. 56 ust. 1 pkt 32 w zw. z art. 49a ust. 1 i 2 ustawy - Prawo energetyczne poprzez jego niezastosowanie, w konsekwencji uznania, że na skutek zastosowania zwolnień z obowiązku publicznej sprzedaży energii - opisanych w zarzutach powyżej - nałożenie kary pieniężnej ze względu na popełnione przez powoda uchybienie jest niedopuszczalne.

Apelujący podnosił, że przepis art. 49a ust. 1 i 2 ustawy - Prawo energetyczne, wprowadzający obowiązek publicznej sprzedaży energii elektrycznej na giełdach towarowych oraz na rynku regulowanym, w przewidziany w tych przepisach sposób, został dodany przez art. 1 pkt 37 ustawy zmieniającej, która weszła w życie po upływie 30 dni od dnia jej ogłoszenia, tj. 11 marca 2010 r., z wyjątkiem m.in. art. 1 pkt 37, wprowadzającego ten obowiązek, który wszedł w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy zmieniającej. Tak więc, zgodnie z ustawą zmieniającą, przedmiotowy obowiązek zaczął istnieć od 9 sierpnia 2010 r. Zdaniem apelującego był to zatem dostatecznie długi okres, aby rozwiązać bądź dostosować do nowego stanu prawnego umowy sprzedaży energii elektrycznej zawarte przed wejściem w życie powołanego przepisu, w szczególności umowy zawarte przez powoda odpowiednio: 18 lutego 2010 r. i 4 marca 2010 r. z (...) Oddział w Polsce oraz z (...) S.A. W ocenie pozwanego wymóg taki wynika pośrednio z art. 353⁽¹⁾ Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym „strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”. Zbędne zatem, zdaniem pozwanego, było zamieszczanie w ustawie zmieniającej przepisu o dostosowaniu lub konieczności rozwiązania zawartych ważnie umów do nowych rozwiązań prawnych, który to

przepis – zdaniem Sądu pierwszej instancji – mógłby stanowić podstawę do uznania energii elektrycznej objętej tymi umowami za energię „niesprzedaną” w rozumieniu art. 19 ustawy zmieniającej.

W ocenie apelującego Sąd pierwszej instancji zaprezentował niekonsekwentne podejście do kwestii skutków prawnych zawartych przez powoda umów sprzedaży energii elektrycznej, w kontekście wejścia w życie przepisów art. 49a ust. 1 i 2 PE. Co do zasady podzielił bowiem stanowisko pozwanego odnośnie kwestii, iż za sprzedaną należy uznać energię elektryczną, w stosunku do której nastąpił skutek rozporządzający w postaci wydania jej kupującemu, a mimo tego uznał, iż skutek zobowiązujący umów sprzedaży energii elektrycznej, powstały z chwilą ich zawarcia, przemawia za przyjęciem, iż energii elektrycznej objętej tymi umowami nie można uznać za energię niesprzedaną w rozumieniu art. 19 ustawy zmieniającej (str. 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Pozwany zakwestionował przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zawarte w wyroku z dnia 16 czerwca 2015 r., sygn. akt: VI ACa 1057/14, że gdyby intencją ustawodawcy było objęcie obowiązkiem publicznej sprzedaży energii dostarczanej na podstawie umów sprzedaży zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, to z uwagi na ogólną zasadę *lex retro non agit*, art. 19 ustawy zmieniającej byłby w ogóle zbędny. Zdaniem pozwanego, zamieszczenie tego przepisu miało na celu wskazanie, że w odniesieniu do energii elektrycznej objętej obowiązkiem publicznej sprzedaży liczy się skutek rozporządzający umów sprzedaży zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, nie zaś skutek zobowiązujący. Innymi słowy, użyte w art. 19 ustawy zmieniającej pojęcie „energia niesprzedana” oznacza energię, która nie została wydana kupującemu do dnia wejścia ustawy zmieniającej w życie. W ocenie apelującego za taką interpretacją przemawia również wykładnia funkcjonalna, bowiem w przeciwnym wypadku przedsiębiorstwa energetyczne obowiązane do publicznej sprzedaży wytworzonej przez siebie energii elektrycznej mogłyby skutecznie uchylać się od tego obowiązku, zawierając w szczególności w okresie *vacatio legis* długoterminowe umowy sprzedaży tej energii z wybranymi przez siebie przedsiębiorstwami obrotu.

Z uwagi na powyższe – w ocenie pozwanego – sprzedaż energii elektrycznej w rozumieniu przepisu art. 19 ustawy zmieniającej następuje z momentem wydania energii elektrycznej kupującemu, co oznacza, iż obowiązek publicznej sprzedaży, określony w art. 49a ust. 1 i 2 ustawy - Prawo energetyczne, w 2011 r. odnosił się do energii elektrycznej, która została wytworzona w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. Zatem dla określenia wymiaru tego obowiązku nie ma znaczenia fakt zawarcia przez powoda kontraktów handlowych przed 9 sierpnia 2010 r., tj. przed wejściem w życie obowiązku. Powinno to być doprowadzić Sąd do wniosku, że energia objęta powołanymi umowami stanowiła „energię elektryczną niesprzedaną”, o której mowa w art. 19 ustawy zmieniającej, która w związku z tym podlegała w 2011 r. obowiązkowi publicznej sprzedaży, przewidzianemu w art. 49a ust. 1 i 2 ustawy - Prawo energetyczne. Zdaniem pozwanego okoliczność ta uzasadniona jest specyfiką towaru, jakim jest energia elektryczna, której nie można magazynować co oznacza, że musi ona zostać wydana jednocześnie z wytworzeniem. Zatem zastosowanie znajduje tu art. 155 § 2 K.c., bowiem w tym momencie następuje wydanie rzeczy (tj. energii elektrycznej, którą należy uznać za oznaczoną co do gatunku).

Apelujący podkreślił, że ustawodawca przewidział długie *vacatio legis* dla przepisu art. 49a PE, tj. 6 miesięcy (art. 22 pkt 1 ustawy zmieniającej), gdyż artykuł ten wszedł w życie dopiero 9 sierpnia 2010 r., co – zdaniem pozwanego – pozwala zasadnie przyjąć, że ustawodawca mając świadomość, iż regulacja ta wpływa w sposób istotny na zasady prowadzenia działalności w zakresie obrotu energią elektryczną, przewidział czas dla przedsiębiorstw na dostosowanie wieloletnich umów do wprowadzonych regulacji prawnych. Zdaniem pozwanego przyjęcie odmiennego stanowiska musiałoby doprowadzić do wniosku, że przy odpowiedniej konstrukcji umowy i przyjętym *vacatio legis* obowiązek ten mógłby nigdy się nie zmaterializować. W przedmiotowej sprawie zasadne było zatem zastosowanie przepisu art. 56 ust. 1 pkt 32 ustawy - Prawo energetyczne, zgodnie z którym karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązku, o którym mowa w art. 49a ust. 1 i 2 tej ustawy. Mając bowiem na uwadze powyższe oraz stanowisko pozwanego zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, zasadna jest wykładnia przepisów art. 19 ustawy zmieniającej w związku z art. 49a ust. 1 i 2 ustawy - Prawo energetyczne, prowadząca do uznania, że energia wytworzona przez powoda w 2011 r. podlegała obowiązkowi publicznej sprzedaży.

Pozwany uznał natomiast za zasadne argumenty Sądu pierwszej instancji w zakresie dotyczącym niestwierdzenia naruszenia art. 49a ust. 5 pkt 1 oraz art. 49a ust. 5 pkt 5 ustawy- Prawo energetyczne, w odniesieniu do dostarczania energii elektrycznej przez powoda do odbiorców końcowych za pomocą linii bezpośredniej oraz energii bilansującej nieplanowanej. Ponieważ jednak wolumen tej energii wyniósł w roku 2011 odpowiednio: 150,43 MWh i 22588,99 MWh, czyli łącznie 22739,42 MWh i stanowił zaledwie niecałe 5,5% w stosunku do wolumenu 415335,533 MWh, który - zdaniem pozwanego - powinien być objęty obowiązkiem publicznej sprzedaży, zatem zmniejszenie nałożonej kary pieniężnej stałoby w sprzeczności z celami, którym kara ta ma służyć.

Wskazując na powyższe apelujący wnosił o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości, poprzez oddalenie odwołania powoda od decyzji Prezesa URE;
2. ewentualnie - w razie nieuwzględnienia tego wniosku - o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji;
3. ponadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego - za obie instancje.

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ś. wnosił o oddalenie apelacji Prezesa URE oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, albowiem zarówno ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, jak dokonana przez ten Sąd ich ocena prawna, są prawidłowe. Sąd Apelacyjny w pełni je podziela i przyjmuje za własne.

Na wstępie należy wskazać, iż na mocy art. 1 pkt 37 ustawy z dnia 8 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 21, poz. 104) do ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (Dz. U. z 2006 r. Nr 89, poz. 625, z późn. zm.) został dodany przepis art. 49a o następującym brzmieniu:

„Art. 49a. 1. Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej jest obowiązane sprzedawać nie mniej niż 15 % energii elektrycznej wytworzonej w danym roku na giełdach towarowych w rozumieniu ustawy z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych lub na rynku regulowanym w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. Przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem energii elektrycznej mające prawo do otrzymania środków na pokrycie kosztów osieroconych na podstawie ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zasadach pokrywania kosztów powstałych u wytwórców w związku z przedterminowym rozwiązaniem umów długoterminowych sprzedaży mocy i energii elektrycznej (Dz. U. Nr 130, poz. 905, z 2008 r. Nr 58, poz. 357 oraz z 2009 r. Nr 98, poz. 817) jest obowiązane sprzedawać wytworzoną energię elektryczną nieobjętą obowiązkiem, o którym mowa w ust. 1, w sposób zapewniający publiczny, równy dostęp do tej energii, w drodze otwartego przetargu, na internetowej platformie handlowej na rynku regulowanym w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi lub na giełdach towarowych w rozumieniu ustawy z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych.

3. Przez internetową platformę handlową rozumie się zespół środków organizacyjnych i technicznych umożliwiających obrót energią elektryczną za pomocą sieci internetowej przez bezpośrednie kojarzenie ofert kupna lub sprzedaży energii elektrycznej.

4. Prowadzący internetową platformę handlową są obowiązani zapewnić wszystkim uczestnikom obrotu energią elektryczną jednakowe warunki zawierania transakcji oraz dostęp, w tym samym czasie, do informacji rynkowych, a także jawność zasad działania oraz pobieranych opłat.

5. Obowiązek, o którym mowa w ust. 1 i 2, nie dotyczy energii elektrycznej:

1) dostarczanej od przedsiębiorstwa energetycznego zajmującego się jej wytwarzaniem do odbiorcy końcowego za pomocą linii bezpośredniej;

2) wytworzonej w odnawialnym źródle energii;

3) wytworzonej w kogeneracji;

4) zużywanej przez przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się wytwarzaniem na potrzeby własne;

5) niezbędnej do wykonywania przez operatorów systemów elektroenergetycznych ich zadań określonych w ustawie;

6) wytworzonej w jednostce wytwórczej o łącznej mocy zainstalowanej elektrycznej nie wyższej niż 50 MW.

6. Prezes URE może, na wniosek przedsiębiorstwa energetycznego, zwolnić to przedsiębiorstwo z obowiązku, o którym mowa w ust. 1 i 2, w części dotyczącej produkcji energii elektrycznej:

1) sprzedawanej na potrzeby wykonywania długoterminowych zobowiązań wynikających z umów zawartych z instytucjami finansowymi w celu realizacji inwestycji związanych z wytwarzaniem energii elektrycznej, lub

2) wytwarzanej na potrzeby operatora systemu przesyłowego wykorzystywanej na potrzeby prawidłowego funkcjonowania krajowego systemu elektroenergetycznego

- jeżeli nie spowoduje to istotnego zakłócenia warunków konkurencji na rynku energii elektrycznej lub zakłócenia na rynku bilansującym.

7. Przedsiębiorstwa energetyczne, o których mowa w ust. 1, przekazują Prezesowi URE informacje o zawartych umowach, na podstawie których sprzedają wytworzoną energię elektryczną na zasadach innych niż określone w ust. 1 i 2, w ciągu 7 dni od dnia ich zawarcia. W informacji należy wskazać strony umowy, ilość i cenę energii elektrycznej oraz okres, na jaki umowa została zawarta.

8. Na podstawie danych zgromadzonych w trybie określonym w ust. 7, Prezes URE ogłasza w Biuletynie URE średnią kwartalną cenę energii elektrycznej niepodlegającej obowiązkowi, o którym mowa w ust. 1 i 2, w terminie 14 dni od dnia zakończenia kwartału.

9. Przedsiębiorstwa energetyczne składają Prezesowi URE w terminie do dnia 31 marca roku następnego sprawozdania z realizacji obowiązków, o których mowa w ust. 1 i 2.

10. Przedsiębiorstwo energetyczne, o którym mowa w ust. 2, lub odbiorca końcowy albo podmiot działający na ich zlecenie, organizuje i przeprowadza przetarg na sprzedaż energii elektrycznej. Wynik przetargu jest jawny.

11. Przetarg na sprzedaż wytworzonej energii elektrycznej organizowany i przeprowadzany przez przedsiębiorstwo energetyczne, o którym mowa w ust. 2 albo podmiot działający na jego zlecenie, podlega kontroli Prezesa URE pod względem zgodności ze sposobem oraz trybem organizowania i przeprowadzania przetargu określonym w przepisach wydanych na podstawie ust. 12. W przypadku stwierdzenia, że przetarg został przeprowadzony niezgodnie z tymi przepisami, Prezes URE może unieważnić przetarg.

12. Minister właściwy do spraw gospodarki określi, w drodze rozporządzenia, sposób i tryb organizowania i przeprowadzania przetargu oraz sprzedaży energii elektrycznej na internetowej platformie handlowej przez przedsiębiorstwo, o którym mowa w ust. 1 i 2, w tym:

- 1) sposób zamieszczania ogłoszeń o przetargu i dane, które powinny być zamieszczone w ogłoszeniu,
- 2) wymagania, jakie powinien spełniać oferent oraz jakim powinna odpowiadać oferta,
- 3) wymagania, jakim powinna odpowiadać internetowa platforma handlowa,
- 4) sposób ustalania ceny wywoławczej,
- 5) sposób publikowania wyników przetargu,
- 6) warunki, w których dopuszcza się odstępianie od przetargu

- z uwzględnieniem konieczności ochrony konkurencji na rynku energii elektrycznej, realizacji zadań operatora systemu elektroenergetycznego oraz zapewnienia równoprawnego traktowania uczestników przetargu oraz przejrzystości obrotu energią elektryczną."

Przepis powyższy wszedł w życie z dniem 9 sierpnia 2010 r. Jednocześnie do art. 56 Prawa energetycznego został dodany m.in. pkt 32 wprowadzający karę pieniężną za nie przestrzeganie obowiązku, o którym mowa w art. 49a ust. 1 i 2 tej ustawy.

Decyzja Prezesa URE z dnia 30 września 2014 r. nakłada na powoda karę pieniężną właśnie z tego tytułu. W ocenie Prezesa URE obowiązek publicznej sprzedaży, o jakiej mowa w art. 49a ust. 1 i 2 PE w przypadku powoda – poza bezspornym wolumenem 10.292.740,26 MW/h energii elektrycznej wytworzonej i dostarczonej przez powodową Spółkę w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2011 r. w systemie transakcyjnym (...) S.A., stanowiącym giełdę towarową w rozumieniu ustawy z dnia 26 października 2000 r. o giełdach towarowych – obejmował m.in. również 415.335,533 MWh energii elektrycznej wytworzonej i dostarczonej przez powoda do odbiorców w 2011 r. w wykonaniu umów sprzedaży zawartych przez Spółkę w dniu 18 lutego 2010 r. oraz 4 marca 2010 r. z (...) Oddział w Polsce oraz (...) S.A., którą to energię powód uważał za podlegającą wyłączeniu z obowiązku publicznej sprzedaży na podstawie art. 19 ustawy z dnia 8 stycznia 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo energetyczne oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 21, poz. 104).

Przepis art. 19 ustawy zmieniającej przewiduje, że obowiązek publicznej sprzedaży znajduje zastosowanie do energii elektrycznej „niesprzedanej” do dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej, tj. do dnia 9 sierpnia 2010 r.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił tego stanowiska pozwanego, uwzględniając zarzuty odwołania dotyczące naruszenia przez Prezesa URE m.in. tego przepisu i uznając, iż powyższy – zakwestionowany przez pozwanego – wolumen energii podlegał jednak wyłączeniu spod obowiązku publicznej sprzedaży energii.

W zarzutach sformułowanych w apelacji Prezes URE kwestionował wyłączenie z obowiązku publicznej sprzedaży, na podstawie art. 19 ustawy zmieniającej, 415.335,533 MWh energii elektrycznej sprzedanej przez powoda do (...), Oddział w Polsce oraz (...) S.A. w roku 2011 w wykonaniu umów sprzedaży hurtowej energii elektrycznej, które zostały zawarte przez Spółkę w dniach 18 lutego 2010 r. oraz 4 marca 2010 r. Jednocześnie pozwany zakwestionował wykładnię pojęcia „energii niesprzedanej” w rozumieniu art. 19 ustawy zmieniającej, przyjętą przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 czerwca 2015 r. w sprawie o sygn. akt VI ACa 1057/14 (LEX nr 1916603), na której to wykładni oparł się Sąd Okręgowy wydając zaskarżony w sprawie niniejszej wyrok.

W wyroku w sprawie VI ACa 1057/14 oddalającym apelację pozwanego Prezesa URE od wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, uchylającego decyzję Prezesa nakładającą na (...) S.A. karę pieniężną za niewykonanie

analogicznego obowiązku w okresie od 9 sierpnia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r., Sąd Apelacyjny zajął następujące stanowisko:

„ Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 19 ustawy zmieniającej PE, podniesionego jako pierwszego w apelacji, przypomnieć należy – na co zwrócił uwagę także Sąd pierwszej instancji – iż przepis art. 49a wszedł w życie w trakcie roku kalendarzowego, tym samym – w trakcie roku gospodarczego. Racjonalny ustawodawca nakładając na wytwórców energii nowy obowiązek, którego niewykonanie zostało ponadto obłożone sankcją w postaci kary pieniężnej, powinien był przewidywać, iż sprostanie temu obowiązkowi powinno następować w sposób, który jest zgodny nie tylko z literą prawa, ale także jego ogólnymi zasadami oraz z zasadami racjonalnego gospodarowania. Jest bowiem oczywistym, iż każdy wytwórca dbający o własne interesy starał się zawierać umowy na sprzedaż energii obejmujące okresy co najmniej roku kalendarzowego. Zatem wprowadzenie takiego obowiązku w środku roku kalendarzowego, nie mogło prowadzić do sytuacji, w której wytwórcy zmuszeni byłiby zerwać zawarte dotychczas umowy na dostawę energii wytworzonej w roku 2010 r. i wolumen energii objętej tymi umowami oferować do publicznej sprzedaży w trybie przewidzianym w art. 49a ust. 1 i 2 PE. Narażałoby to bowiem nie tylko wytwórców na odpowiedzialność odszkodowawczą w stosunku do nabywców tej energii, ale także mogłoby prowadzić do zakłócenia całej gospodarki energetycznej, a w skrajnym przypadku również zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Świadomość tych okoliczności winna więc przyświecać dokonywaniu wykładni art. 49 ust. 1 i 2 PE w związku z art. 19 ustawy zmieniającej.

Gdyby jednak takie rozwiązanie było wolą ustawodawcy, to w przepisach przejściowych ustawy zmieniającej winno być zawarte odpowiednie uregulowanie, nakazujące dostosowanie zawartych już umów do tego obowiązku. Słusznie jednak zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, iż takiego przepisu ustawa zmieniająca nie zawiera, natomiast z treści art. 19 tej ustawy należy wysnuć wniosek, iż intencją ustawodawcy było właśnie zapobieżenie takiej sytuacji. Przepis ten stanowi bowiem : „ Art. 19. Przepisy art. 49a ust. 1 i 2 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się do energii elektrycznej niesprzedanej do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.” Zdaniem Sądu Apelacyjnego wykładnia tego przepisu dokonana przez Sąd Okręgowy jest prawidłowa.

Sąd pierwszej instancji analizując essentialia negotii umowy sprzedaży, ze szczególnym uwzględnieniem sprzedaży energii, podkreślił charakter tej umowy, która co do zasady jest umową konsensualną, jednak w odniesieniu do rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz rzeczy przyszłych ma charakter realny, tj. dochodzi do skutku z chwilą wydania rzeczy. Mając na uwadze, iż sprzedaż energii należy do drugiego rodzaju umów sprzedaży, Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, iż przy wykładni art. 19 ustawy zmieniającej należy jednak raczej dać prymat konsensualnemu charakterowi tej umowy, aniżeli polegać wyłącznie na literalnym brzmieniu tego przepisu. W konsekwencji Sąd uznał, że zawarte uprzednio, przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej, umowy sprzedaży energii elektrycznej stanowią zgodnie z art. 19 ustawy zmieniającej uzasadnienie dla zwolnienia powoda z obowiązku wynikającego z art. 49a ust. 1 i 2 ustawy - Prawo energetyczne. Sąd oparł się przy tym na wykładni autentycznej nieoficjalnej, tj. na protokołach z posiedzeń komisji sejmowej w trakcie prac nad ustawą nowelizującą, z których to protokołów wynika, iż zamierzeniem ustawodawcy było, aby jako „niesprzedaną” w rozumieniu art. 19 ustawy zmieniającej traktować tę energię, która nie była objęta wcześniej zawartymi umowami sprzedaży.

Kwestionując w apelacji powyższy pogląd Sądu Okręgowego, pozwany zwrócił uwagę na niespójność tego stanowiska, gdyż Sąd zaprzeczył własnemu pogładowi na charakter prawny umów sprzedaży energii elektrycznej, dając prymat zasadzie „pacta sunt servanda”. Zdaniem pozwanego brak jest jednak podstaw do odstąpienia od cywilistycznego rozumienia charakteru umowy sprzedaży energii na potrzeby wykładni art. 19 ustawy zmieniającej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Przy dokonywaniu wykładni prawa należy bowiem kierować się nie tylko literalnym brzmieniem przepisu, czy doraźną polityką gospodarczą, ale stosować także wykładnię systemową, zaś przede wszystkim stosować podstawowe zasady państwa prawa. Przyjęcie poglądu pozwanego zaprezentowanego zarówno w zaskarżonej decyzji, jak i w apelacji prowadziłoby natomiast do zaprzeczenia takim zasadom jak pacta sunt servanda czy lex retro non agit, a ponadto narażałoby wytwórców energii elektrycznej na odpowiedzialność odszkodowawczą za szkody wynikłe na skutek zerwania umów zawartych przed dniem nie

tylko wejścia w życie obowiązku publicznej sprzedaży energii, ale nawet przed dniem ogłoszenia uchwalonej ustawy zmieniającej.

Słusznie podnosi powód w odpowiedzi na apelację, iż z materiałów pochodzących z prac legislacyjnych nad ustawą zmieniającą wynika, że wymienione wyżej zasady prawa a także takie wartości konstytucyjne jak ochrona interesów w toku czy zakaz dokonywania wyłączenia bez słusznego wynagrodzenia (art. 2, art. 20, art. 21 ust. 1 i 2 oraz art. 88 ust. 1 Konstytucji RP) czy też gwarancje traktatowe, miały być – zgodnie z intencjami projektodawcy (Ministerstwa Gospodarki), posłów, senatorów i legislatorów – chronione przepisem przejściowym art. 19 ustawy zmieniającej, którego celem było w rzeczywistości umożliwienie wykonania zawartych już umów sprzedaży energii. Nietrafne są przy tym argumenty pozwanego, że Sąd pierwszej instancji nie miał podstaw do powoływania się na wykładnię autentyczną nieoficjalną tego przepisu z uwagi na brak możliwości ustalenia intencji ustawodawcy i ratio legis przepisu w oparciu o wypowiedzi osób uczestniczących w procesie legislacyjnym z uwagi na możliwości powstania potencjalnych sporów pomiędzy posłami czy senatorami co do kierunków regulacji. Jednakże w ocenie Sądu drugiej instancji taki argument pozwanego jest jedynie hipotetyczny, ponieważ z materiałów legislacyjnych nie wynika, aby w sprawie niniejszej wyniknął spór co do celu regulacji, a jedynie zaistniała różnica poglądów co do sformułowań, które wystarczająco precyzyjnie oddawałyby intencje wszystkich osób biorących udział w dyskusji w zakresie ochrony wartości konstytucyjnych i nieingerowania w zawarte już umowy.

Trafnie także podnosił Sąd pierwszej instancji, iż gdyby cel ustawodawcy był odmienny, to ustawodawca nie posłużyłby się w art. 19 ustawy zmieniającej pojęciem energii „niesprzedanej”, ale energii „wytworzonej”, którym to pojęciem posłużył się w przepisie art. 49a ust. 1 i 2 PE. W ocenie Sądu Apelacyjnego należy zauważyć, iż gdyby – zgodnie z tym co twierdzi pozwany – istotnie ustawodawca w art. 19 ustawy zmieniającej jako energię „niesprzedaną” miał na myśli energię nie wytworzoną do dnia wejścia w życie ustawy, to biorąc pod uwagę zasady racjonalnej legislacji przepis ten byłby zbędny. W grę bowiem wchodziłaby ogólna zasada *lex retro non agit*, gdyż do chwili wejścia w życie art. 49a PE obowiązek publicznej sprzedaży energii jeszcze nie istniał, zaś od chwili wejścia w życie tego przepisu cała energia wytworzona po tym dniu podlegałaby obowiązkowi publicznej sprzedaży (oczywiście z wyłączeniami wynikającymi z art. 49a ust. 5). Argument ten również przemawia za uznaniem jako prawidłową wykładnię przepisu art. 19 ustawy zmieniającej, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Powyższe względy – w ocenie Sądu Apelacyjnego – nakazują przyjąć, iż na mocy art. 19 ustawy zmieniającej, wyłączony spod obowiązku publicznej sprzedaży był wolumen energii wytworzonej i dostarczonej przez powoda na podstawie umów zawartych przed dniem 9 sierpnia 2010 r., a zatem w tym zakresie nie doszło do naruszenia przez powodową Spółkę obowiązku wynikającego z art. 49a ust. 1 i 2 PE, co oznacza brak spełnienia przesłanek do nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 32 PE.”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejszą sprawę powyższe stanowisko jest słuszne. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że do powyższej konkluzji, iż energia objęta umową sprzedaży nie podlegała obowiązkowi publicznej sprzedaży również w 2011 r., gdyż w myśl art. 19 ustawy nowelizującej była energią sprzedaną, prowadzi wykładnia językowa oraz autentyczna nieoficjalna tego przepisu. Dokonując analizy językowej, Sąd meriti nie miał wątpliwości, co do tego, że ustawodawca zawierając w art. 19 ograniczenie „obligu giełdowego” do energii niesprzedanej, miał na uwadze konieczność rozróżnienia energii sprzedanej od energii wytworzonej, skoro w art. 49a PE posługuje się pojęciem energii wytworzonej a w art. 19 energii sprzedanej, chociaż oba przepisy dotyczą tego samego obowiązku. Gdyby bowiem ustawodawca nie uznawał energii objętej kontraktem sprzedaży, ale jeszcze nie wytworzonej, za energię sprzedaną, to zbędne byłoby wprowadzenie w art. 19 terminu „energii niesprzedanej”. Wystarczające byłoby wówczas ograniczenie się do pojęcia „energia wytworzona”, jak to określa art. 49a PE i wówczas przepis art. 19 miałby brzmienie: „przepisy ustawy stosuje się do energii wytworzonej po dniu wejścia w życie ustawy”.

Odwołać się jednak trzeba do stenogramu z posiedzenia sejmowej Komisji Gospodarki z dnia 18 listopada 2009 r., na którym to posiedzeniu poseł A. C. – Przewodniczący Komisji omawiając analizowaną nowelizację prawa energetycznego (przepisy przejściowe, w tym art. 19) jednoznacznie wskazał, że w przepisie art. 19 chodzi o energię nie objętą żadnymi kontraktami sprzedaży (Biuletyn Komisji Sejmowych VI kadencji nr: (...), dostępny na

stronie (...). W świetle jego wypowiedzi : „Kontrakty, które są zawarte, obowiązują. Nadwyżka energii elektrycznej niezakontraktowana właśnie tą ścieżką” - zawartej w stenogramie, nie może, w ocenie Sądu drugiej instancji, budzić wątpliwości zamiar ustawodawcy, wyłączenia spod działania art. 49a PE energii elektrycznej już zakontraktowanej, czyli objętej wcześniejszymi umowami sprzedaży (wykładnia autentyczna nieoficjalna).

Powyższe potwierdza tylko postawioną wyżej tezę, że zamiarem twórców ustawy nie było objęcie obligiem giełdowym całej energii wyprodukowanej po dacie wejścia w życie ustawy, ale tylko tej energii, która nie była przedmiotem ważnie zawartych umów sprzedaży (nadwyżki ponad to, co już było zakontraktowane). Trzeba mieć także na względzie zasadniczą dla prawa zobowiązań i uczciwego obrotu gospodarczego zasadę pacta sunt servanda, w myśl której umów należy dotrzymywać, a która nakazywałaby racjonalnemu ustawodawcy – jeśli jego intencją byłoby wzruszenie już zawartych kontraktów – zawarcie w ustawie przepisów tę kwestię regulujące i np. nakazujących dostosowanie zawartych umów do wprowadzonych ustawą regulacji prawnych. Skoro ustawodawca tego nie uczynił, to odwołując się do reguł logiki, należało przyjąć, że nie było jego wolą wzruszenie już zawartych a nie zrealizowanych z racji specyfiki sprzedawanego towaru kontraktów. Należy również odwołać się do powszechnej w środowisku osób zajmujących się prawem energetycznym wiedzy, że podmioty objęte pomocą państwa w ramach (...), masowo sprzedawały energię spółkom obrotu w ramach własnej grupy kapitałowej i zawierały w tym przedmiocie umowy długoterminowe obejmujące sprzedaż całego wytworzonego wolumenu energii. Między innymi ukróceniu tego właśnie zjawiska miała służyć nowelizacja prawa energetycznego i wprowadzenie przepisu art. 49a ust. 2 PE. Skoro więc ustawodawca, przy takim stanie wiedzy, nie nałożył na podmioty posiadające zawarte kontrakty obowiązku dostosowania ich do nowych uregulowań, a z obowiązku wyłączył energię już sprzedaną (w rozumieniu objętą umową sprzedaży), to trudno czynić powodowi zarzut, że nie rozwiązał wiążących go kontraktów z chwilą wejścia w życie ustawy.

Nie mogą zmienić dokonanej wyżej wykładni przepisu art. 19 ustawy zmieniającej przywołane przez Prezesa URE w odpowiedzi na odwołanie stenogramy z posiedzenia senackiej komisji gospodarki narodowej z dnia 17 grudnia 2009 r. Chociaż zgodzić się należy z pozwanym, że ostateczna treść przepisu art. 19 była analizowana na tym właśnie posiedzeniu, to niewątpliwie wystąpienia przedstawiciela URE i pozostałych dyskutantów wskazują, że celem ustawodawcy było zachowanie praw nabytych na podstawie wcześniejszych umów sprzedaży. Jak wynika ze stenogramu z posiedzenia komisji, przedstawiciel URE zmierzał jedynie do uniknięcia sytuacji aby określenie „energia niesprzedana” zostało zastąpione określeniem „energia objęta umowami sprzedaży” gdyż przyjęcie tej poprawki pozwoliłoby, w ocenie URE, na wyłączenie spod obowiązku publicznej sprzedaży - energii objętej tzw. umowami ramowymi, co z kolei doprowadziłoby do unikania wykonania obowiązków wynikających z art. 49a przez długie lata. Natomiast na rozumienie pojęcia „energii sprzedanej” (czyli takiego jak użyte w art. 19) w taki sposób jak to uczynił Sąd rozpoznając niniejszą sprawę, wskazuje wypowiedź przedstawiciela URE Z. M., który wyjaśnił w trakcie posiedzenia komisji senackiej, że pojęcie „energia sprzedana do dnia wejścia w życie ustawy” dotyczy „każdej umowy, która została zawarta i w ramach której energia została sprzedana, to znaczy została ustalona cena i został określony termin dostawy” (k. 14 stenogramu, k. 120 odw. akt sądowych). Ta właśnie argumentacja przyczyniła się do przyjęcia stanowiska URE w procesie legislacyjnym i przyjęcia poprawki senatu zgodnej z wolą URE (w komisji senackiej wobec sprzeciwu URE nie przeszła poprawka popierana przez ministerstwo a zmierzająca do zmiany „energii niesprzedanej” na energię „objętą umowami sprzedaży”).

Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że intencją autorów przepisu intertemporalnego art. 19 ustawy zmieniającej było objęcie obowiązkiem publicznej sprzedaży wyłącznie tej energii elektrycznej, która nie została objęta umowami sprzedaży zawartymi do dnia wejścia w życie nowego art. 49a ustawy zmieniającej (wykładnia autentyczna nieoficjalna). Przepis ten nie miał na celu objęcia obowiązkiem publicznej sprzedaży całej energii wytworzonej po dniu wejścia w życie tego obowiązku.

Sąd pierwszej instancji miał wszelkie podstawy do przyjęcia, że prawidłową wykładnią art. 19 ustawy zmieniającej jest wskazana wyżej wykładnia autentyczna nieoficjalna, bowiem zgodnie z ogólnymi zasadami nauki prawa, dokonując wykładni należy uwzględnić - celem zapewnienia stabilności prawa - wartości dyskutowane i uwzględniane przez

uczestników procesu legislacyjnego. Odmienna wykładnia tego przepisu prezentowana w zaskarżonej Decyzji oraz w apelacji jest sprzeczna z oczywistymi intencjami projektodawcy i ustawodawcy.

Wskazać ponadto należy, iż do takiej wykładni tego przepisu przychylił się także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 22 listopada 2016 r. w sprawie o sygn. akt III SK 5/16, odmawiając przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej Prezesa URE wniesionej od cytowanego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 1057/14. Sąd Najwyższy wskazał wprost, iż „w pełni podziela wzorcowe ustalenia i wywody Sądu Apelacyjnego w tym zakresie” tj. m.in. co do wykładni art. 19 ustawy zmieniającej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego za bezzasadne należy również uznać zawarte w apelacji argumenty, jakoby po wejściu w życie ustawy zmieniającej powód był zobowiązany do rozwiązania lub dostosowania zawartych wcześniej umów z uwagi na treść art. 353¹ Kodeksu cywilnego. Przepis art. 353¹ k.c. określa wyłącznie granice wolności (kompetencji) podmiotów w zakresie kreowania treści stosunku zobowiązaniowego i w tym sensie nie jest źródłem jakichkolwiek obowiązków, w szczególności obowiązków wynikających z prawa administracyjnego. Ponadto, art. 353¹ k.c. określa granice swobody umów, które mają zastosowanie w momencie zawierania umowy. Przepis ten nie stanowi podstawy do jednostronnej ingerencji przez powoda w treść umowy po jej zawarciu - bez zgody odbiorcy energii elektrycznej, który nie jest objęty obowiązkiem publicznej sprzedaży. Wywodzenie z art. 353¹ k.c. obowiązku rozwiązania, czy też renegocjacji zawartych ważnie umów, abstrahuje od fundamentalnej dla prawa cywilnego zasady autonomii woli stron, która powinna być uwzględniana przy wykładni tego przepisu. Konsekwencją naruszenia art. 353¹ k.c. jest sankcja nieważności czynności cywilnoprawnej, nie zaś kara pieniężna zastosowana w niniejszej sprawie przez Prezesa URE.

W tym kontekście uznać należy, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że powód powinien był uwzględniać w procesie kontraktacji umów na sprzedaż energii nieobowiązujące przepisy prawne, zaś pewność i stabilność prawa obligacyjnego jako podstawowej zasady prawa cywilnego nie pozwala czynić mu zarzutu nieodstąpienia od zawartych już umów niezwłocznie po wejściu w życie ustawy.

Z uwagi na niezasadność zarzutu naruszenia art. 19 ustawy zmieniającej PE, brak było również podstaw do stwierdzenia naruszenia przez Sąd Okręgowy naruszenia art. 56 ust. 1 pkt 32) w zw. z art. 49a ust. 1 i ust. 2 PE. Skoro bowiem określone wyżej wolumeny energii były wyłączone z obowiązku publicznej sprzedaży, zaś powodowa Spółka wywiązała się w całości z obowiązku przedstawienia do publicznej sprzedaży wymaganego wolumenu energii elektrycznej wytworzonej w 2011 r., to nie została wypełniona dyspozycja art. 56 ust. 1 pkt 32 PE.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny – w pełni podzielając ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną – na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku o kosztach procesu rozstrzygając stosownie do wyniku sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c.